

Akcje ABW i policji przeciwko nacjonalistom w całym kraju

11 listopada 2018

Chwilę po ogłoszeniu nowej formuły Marszu Niepodległości, który w tym roku ma współorganizować obecna władza z prezydentem na czele, w całej Polsce rozpoczęły się nękania i zatrzymania nacjonalistów, gdyż zdaniem służb mogą oni chcieć „przeprowadzić zamach terrorystyczny” w dniu 11 listopada (sic!).

Sprawę prowadzi Wydział do walki z Terrorem Kryminalnym i Zabójstw wraz z Agencją Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Funkcjonariusze tych służb zatrzymali ponad setkę osób w całym kraju – u większości przeprowadzono przeszukania mieszkań pod kątem posiadania materiałów wybuchowych, a także goszczenia w domach ludzi poszukiwanych za terroryzm w innych krajach. Zatrzymania i doprowadzanie do jednostek policji było rzecz jasna prewencyjne, gdyż u żadnej z ponad setki nękanych osób nie znaleziono poszukiwanych materiałów czy ludzi.

W związku z działaniami służb początkowo odwołano dwie zaplanowane na dzień 10 listopada nacjonalistyczne konferencje w Warszawie – „Naród Pracy” organizowaną przez Pracę Polską oraz „Europe of Future” zainicjowaną przez Kongres Narodowo-Społeczny. Ostatecznie jednak obydwie konferencje odbyły się w innych miejscach, gromadząc powyżej stu osób na każdej z nich, a dookoła miejsc, w których się odbywały można było spotkać policjantów oraz funkcjonariuszy ABW. Dzięki skutecznej logistyce organizatorów obydwu konferencji, nikt nie został zatrzymany przy ich okazji. Działania służb doprowadziły za to do odwołania 10. edycji koncertu „Ku Niepodległej”. Aresztowano osoby podejrzewane przez ABW o organizację tej imprezy.

Ponadto służby postawiły sobie za cel nie wpuszczenie do

Polski nacjonalistów z zagranicy, cofając większość z nich na przejściach granicznych. Już w czwartek na lotnisku w Warszawie nie wpuszczony do kraju został Jonas Nilsson, szwedzki nacjonalista, który na konferencji „Europe of Future” miał opowiadać o sytuacji prześladowanej białej ludności w Republice Południowej Afryki. Spora część europejskich nacjonalistów dotarła jednak do Polski korzystając z innych, mniej strzeżonych przejść granicznych.

Czarny Blok, którego obecność na Marszu Niepodległości jest nie w smak władzy oraz części organizatorów marszu, odbędzie się pomimo rozpoczętych represji. Osoby chętne dołączyć do kolumny radykałów na marszu niech wypatrują w dniu 11 listopada osób z nacjonalistyczną symboliką na Rondzie Dmowskiego w Warszawie.

Źródło: Autonom.pl